



Komu spadek, komu awans? Została już tylko jedna niewiadoma, sprawdzamy piłkarski krajobraz

data aktualizacji: 2025.06.26



Rozegranie sezonu zasadniczego w (nie tylko) polskich realiach piłkarskich, zwłaszcza w niższych ligach, dla wielu drużyn wcale nie oznacza końca rozgrywek. Zespoły, które w tabeli końcowej ulokowały się na miejscach barażowych, walczyły bądź walczą jeszcze o awanse, tudzież bronią się przed spadkami do niższych lig.

Sprawdzamy, jak to wygląda w przypadku zespołów piłkarskich z **powiatu iławskiego**. Zdecydowana większość drużyn już zakończyła baraże, ale w grze jest jeszcze **Unia Susz**, która we wczorajszym meczu zremisowała z **Radomniakiem Radomno**.

III LIGA - GKS WIKIELEC Z UTRZYMANIEM



Mecz GKS Wiekielec - Jagiellonia II Białystok (fot. Mateusz Partyga)

Drużyna z gminy Iława dosłownie do ostatniej kolejki, ba! **do ostatnich minut** wyjazdowego meczu z **Mławianką** walczyła o uniknięcie degradacji.

- Jeszcze na dziesięć minut przed końcem meczu z Mławianką zajmowaliśmy w wirtualnej tabeli 16 miejsce i lecieliśmy z ligi. Drużyna potrzebowała odpowiedniej motywacji. Niektórzy widzieli nas już w IV lidze i bez pucharu, jednak na przekór wszystkim stało się inaczej – mówił niedawno na naszych internetowych łamach **Wojciech Tarnowski**.

Dyrektor sportowy „Gieksy” prowadził zespół w trzech ostatnich meczach sezonu, dwóch ligowych oraz w finale **Wojewódzkiego Pucharu Polski**, o którym wspomina w tej wypowiedzi. Przez zdecydowaną większość poprzedniego sezonu, tak jak w dwóch poprzednich, trenerem był **Damian Jarzembowski**. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek nie wypełnił on jednak ultimatum narzuconego przez zarząd klubu i musiał odejść.

W Wiekielcu myślą już zatem o kolejnym sezonie w III lidze – **trzecim z rzędu**, co wcale normą nie jest dla Gminnego Klubu Sportowego. Jeszcze nigdy „Gieksa” nie zaliczyła takiej serii. W rozgrywkach 2025/26 drużynę prowadzić będzie trener **Mateusz Sobieraj**, więcej na ten temat [TUTAJ](#).

IV LIGA - JEZIORAK SPADA



Jarosław Chodowiec, były już trener Jezioraka Iława (fot. Mateusz Partyga)

Iluzoryczne, matematyczne szanse na utrzymanie (dużo mniejsze niż sąsiedzi zza lasu) przed ostatnią kolejką i barażami miał IKS. Niestety, tu od razu przypomina się stare, dobre powiedzenie, że **jak potrafisz liczyć, to przede wszystkim licz na siebie**.

Start Nidzica, wicemistrz warmińsko-mazurskiej IV ligi, mimo bardzo ambitnej postawy i walki z **Olimpią Zambrów** przez 120 minut, odpadł z barażowej rywalizacji o awans do III ligi. Został w klasie poprzedniej, a wobec tego – **Jeziorak spadł automatycznie**.

Iławianie w barażach o utrzymanie graliby i tak tylko w przypadku wygrania przez Start całej ścieżki barażowej. Tak się nie stało. Bo właśnie – trzeba było liczyć na siebie, a biało-niebiescy w sezonie 2024/25 ugrali tylko 20 punktów. Za mało dla kibiców, za mało dla siebie samych, za mało na pewne utrzymanie lub choćby grę w barażach.

Ale w klasie okręgowej **też jest życie**. Klub z ul. Sienkiewicza pożegnał już oficjalnie **Jarosława Chodowca**, a teraz czekamy na angaż kolejnego szkoleniowca, już na sezon 25/26. O tym, że zostanie nim zapewne **Wojciech Figurski**, informowaliśmy ostatnio [TUTAJ](#).

KLASA OKRĘGOWA (gr. 2) - CZARNI Z TARCZĄ, UNIA JESZCZE WALCZY



Tuż przed barażowym meczem Gwardia Szczytno - Czarni Rudzienice (fot. Natalia Muzyka / Czarni Rudzienice)

Nie piszemy tu o zespołach niezaangażowanych w walkę o awans lub utrzymanie, także w barażach, więc drużynom z miasta i gminy **Lubawa (Motor i Construct)** dajemy spokój. Za to spokoju po rozegraniu ostatniego pojedynku w regularnym sezonie nie miały nasze dwa inne zespoły z powiatu iławskiego.

Czarni Rudzienice zajęli w rozgrywkach 12. miejsce, a to oznaczało konieczność rozegrania jednego meczu barażowego. Rywalem w pojedynku, którego stawką było utrzymanie w okręgówce, była 12. ekipa warmińsko-mazurskiej grupy 1., **Gwardia Szczytno**. Do pojedynku doszło w Szczytnie w ostatnią sobotę. Po upływie regulaminowego czasu gry był remis **1:1**, a losy barażu rozstrzygnęły się dopiero w rzutach karnych. Tu lepsi byli rudzieniczanie (**1:4**). Przypomnijmy, że tuż po zakończeniu rundy jesiennej **Jarosława Płoskiego** na stanowisku trenera zastąpił **Maciej Czerkowski**.

Miejsce 13. w okręgówce zajęła **Unia Susz**. Czy gra z wicemistrzem A klasy jest trudniejszym zadaniem niż rywalizacja z ekipą z 12. miejsca z innej grupy okręgówki? Ciężko ocenić. Tak czy inaczej, wczoraj ekipa trenera **Krzysztofa Furmańskiego** (prawdopodobnie pozostanie na stanowisku nawet w przypadku spadku) grała pierwszy mecz barażowy z **Radomniakiem Radomno**, a więc wicemistrzem grupy 4 A klasy. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2 (gole dla Unii zdobyli **Łukasz Harmaciński i Jakub Fiedorowicz**), rewanż w najbliższą sobotę 28.06 w Radomnie.

Jak już jesteśmy przy okręgówce, to wspomnijmy też, że **Ossa Biskupiec Pom.**, w której dużo jest iławskości (na czele z trenerem **Remigiuszem Sobocińskim**), a sam klub i gmina mocno związane są z pow. iławskim, w pierwszym barażowym pojedynku o wejście do IV ligi przegrała na wyjeździe z

Pisą Barczewo (2:1). Barażowy rewanż, w którym wicemistrz okręgówki (Ossa) rywalizował z 12. drużyną IV ligi (Pisa) został rozegrany wczoraj. Ossa przegrała 0:3 i pozostaje w okręgówce.

Przypomnijmy, że wcześniej **bezpośredni awans do IV ligi** wywalczyła nasza sąsiadka, **Drwęca Nowe Miasto Lubawskie**.

A KLASA - OSA LECI!



W Ząbrowie atmosfera raczej kiepska... (fot. Edyta Ochocka / Drewneks Samplawa)

Żadna z naszych ekip grających w gr. 4 A klasy nie zdołała awansować wyżej. Za to jedna z nich, **Osa Ząbrowo**, spadła o poziom niżej. Już po pierwszej części sezonu wiadomo było, że drużyna **Marcina Szulca** będzie musiała się mocno nawyginać, aby uniknąć degradacji. No i w sumie, w jakimś stopniu udało się to.

Ostatecznie ząbrowianie przeskoczyli z ostatniego miejsca w lidze na pozycję nr 12, która dawała grę w barażach. Niestety, w pierwszym i jedynym jednocześnie pojedynku **Osa przegrała na wyjeździe z Zagładą Lisów (2:1)**, nie awansowała do finału tej ścieżki barażowej i **spada do B klasy!**

B KLASA - TORPEDA TEŻ LECI, ALE DO GÓRY



Torpeda Rożental tak świętowała awans do A klasy! (Fot. Julia Stachelek / Torpeda Rożental)

W zupełnie innych nastrojach są i w zupełnie w inną stronę idą wszyscy z obozu **Torpedy Rożental**. Otóż drużyna z gminy Lubawa okazała się **najlepszą ekipą** w sezonie 2024/25 gr. 4 B klasy i awansowała do "Seria A"! Co warto podkreślić - Torpeda, pod wodzą trenera **Adriana Gęstwickiego** (odchodzi, a przychodzi **Rafał Gołębiewski**) nie przegrała ani jednego meczu w całym sezonie! 18 wygranych i 2 remisy - brawo. No i powodzenia w wyższej lidze.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78691-komu-spadek-komu-awans-zostala-juz-tylko-jedna-niewiadoma-sprawdzamy-pilkarski-krajobraz>